



Błędne informacje w artykule Dziennika Polskiego

2018-07-16

Informacje zawarte w tekście Dziennika Polskiego „Rok po eksmisji gniotą się w klitce, a poprzednie mieszkanie stoi puste” wprowadzają czytelników w błąd i w wielu miejscach mijają się z prawdą.

1. Pani Magdalena i jej rodzina (mąż oraz córka) nigdy nie posiadali tytułu prawnego do lokalu mieszkalnego nr 1 przy ul. Rydygiera 5 w Krakowie. Poprzedni użytkownik lokalu pozwolił im na wspólne zamieszkanie w opisanym mieszkaniu. Bez tytułu prawnego do lokalu nie było możliwe zawarcie umowy najmu ww. lokalu przez p. Magdalenę. Z tego samego względu nie była możliwa sprzedaż mieszkania p. Magdalenie. Nie można mówić, iż najemca lokalu komunalnego ma prawo pierwokupu lokalu lub prawo do kupna lokalu, który zajmuje. O sprzedaży lokalu na rzecz danego najemcy decyduje spełnienie przesłanek zawartych w uchwale Rady Miasta Krakowa. Najemca ma jedynie prawo wystąpić z wnioskiem o wykup lokalu, który zajmuje, a o tym czy zostanie on sprzedany i na jakich zasadach decyduje wskazana uchwała. P. Magdalena została o tych faktach poinformowana jednak nie przyjmowała tego do wiadomości, nie interesowały ją procedury prawne ani obowiązujące przepisy. Wciąż podnosiła kwestię przekazania pieniędzy wpłaconych najemczynie lokalu na jego wykup. Gmina Miejska Kraków nie ponosi jednak odpowiedzialności za ewentualne nieprawidłowe zachowania byłych najemców i nie jest zobowiązana do rekompensaty z tytułu ewentualnych szkód przez nich wyrządzonych. Właściwym organem do rozstrzygania tego typu kwestii jest sąd. O tym fakcie p. Magdalena również została poinformowana.

2. Z uwagi na powstałe i rosnące zadłużenie z tytułu najmu lokalu mieszkalnego przy ul. Rydygiera 5, spowodowane wielomiesięcznym brakiem opłat czynszowych, najemcy lokalu została wypowiedziana umowa najmu. Konsekwencją wypowiedzenia umowy był wyrok sądu z czerwca 2013 r., którym nakazana została eksmisja osób zamieszkujących w lokalu, w tym pani Magdy i jej męża pana Kamila. Sąd nie przyznał żadnej osobie objętej wyrokiem uprawnienia do lokalu socjalnego. W lipcu 2015 roku odbyło się spotkanie dotyczące m.in. sytuacji mieszkaniowej p. Magdaleny i jej rodziny. Pani Magdalena została poinformowana o konieczności złożenia wniosku do Wydziału Mieszkalnictwa Urzędu Miasta Krakowa w sprawie udzielenia pomocy mieszkaniowej. Jednocześnie zadeklarowała spłatę pozostałej kwoty zaległości do końca września 2015 r. Pomimo deklaracji pani Magdalena nie złożyła w Wydziale Mieszkalnictwa UMK wniosku o pomoc mieszkaniową. Złożenie stosownego wniosku do 30 kwietnia 2016 r., w przypadku jego pozytywnej weryfikacji, pozwoliłoby na umieszczenie rodziny pani Magdaleny na liście mieszkaniowej na rok 2016 i tym samym przy skorzystaniu z pomocy Gminy Miejskiej Kraków zostałby rozwiązany problem mieszkaniowy rodziny. Ponadto dopiero skierowanie wyroku eksmisyjnego do egzekucji komorniczej spowodowało, że pani Magdalena podjęła jakąkolwiek aktywność w zakresie problemu mieszkaniowego swojego i rodziny. Pomimo składanych deklaracji, wniosków o pomoc mieszkaniową do Gminy Miejskiej Kraków, pani Magdalena złożyła dopiero w związku z wyznaczeniem kolejnego terminu eksmisji, nie dokonała też spłaty zadłużenia. Schemat działania od kilku lat się powtarzał, tj. na kilka dni przed kolejnymi terminami eksmisji wykazywała jakąkolwiek aktywność dążąc jedynie do wstrzymania egzekucji

3. Przez cztery lata po wydaniu wyroku eksmisyjnego, pomimo wezwań do wydania opróżnionego z



osób i rzeczy lokalu, lokal nie został przekazany. Mając na względzie małoletnie dziecko p. Magdaleny zamieszkujące przy ul. Rydygiera, pomimo braku przyznania przez sąd w wyroku prawa do lokalu socjalnego, Gmina Miejska Kraków przydzieliła lokal mieszkalny (jako pomieszczenie tymczasowe) przy ul. św. Wawrzyńca w Krakowie. Do lokalu tego p. Magdalena wniosła zastrzeżenia. W związku z tym Gmina Miejska Kraków przydzieliła kolejny lokal mieszkalny – przy ul. Krzemienieckiej, przeznaczając go na pomieszczenie tymczasowe. Jest to samodzielny lokal, usytuowany na drugiej kondygnacji budynku. Budynek jest wyposażony w instalacje wod-kan., centralnego ogrzewania, elektryczną. Kolejną zaproponowaną pomoc Gminy pani Magdalena również odrzuciła i tym samym odmówiła przeprowadzenia się do wskazanego lokalu. Na przeprowadzenie do lokalu zdecydowała się dopiero gdy doszła do skutku eksmisja z mieszkania przy ul. Rydygiera.

4. Do eksmisji doszło 5 czerwca 2017 roku. Lokal przy ul. Rydygiera 5/1 w Krakowie został przekazany do Wydziału Mieszkalnictwa UMK jako pustostan rzeczywisty 20 grudnia 2017 roku czyli dwa dni po otrzymaniu z Wydziału Spraw Administracyjnych UMK informacji o wymeldowaniu osób zamieszkujących lokal. Wcześniej zakończyło się: zdemontowanie liczników prądu i gazu oraz nastąpiło wytypowanie prac remontowych niezbędnych do wykonania w lokalu.

Decyzja o przeznaczeniu każdego pustostanu lokalu mieszkalnego podejmowana jest każdorazowo na spotkaniach zespołu do spraw ustalenia sposobu zagospodarowania pustostanów, które odbywają się w Wydziale Mieszkalnictwa UMK co najmniej raz w miesiącu. Mając na uwadze pismo Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej z 4 września 2017 roku, z prośbą o możliwość udostępnienia lokali na potrzeby uruchomienia mieszkań chronionych dla osób starszych - zdecydowano o przekazaniu lokalu przy ul. Rydygiera do dyspozycji Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krakowie. Na podstawie Zarządzenia Nr 952/2018 Prezydenta Miasta Krakowa z 16 kwietnia 2018 roku w sprawie użyczenia dla MOPS w Krakowie lokalu mieszkalnego w budynku przy ul. Rydygiera 5 w Krakowie w maju 2018 zawarta została rzeczona umowa użyczenia. W chwili obecnej lokal pozostaje w dyspozycji wskazanej jednostki.

Wypada też odnotować, że gdyby użytkownik lokalu dokonał samodzielnie wymeldowania i demontażu liczników (co było jego obowiązkiem związanym z opuszczeniem lokalu), Gmina Miejska Kraków mogłaby tym lokalem dysponować od razu i przeznaczyć go wcześniej na realizację zadań własnych, tj. pomocy mieszkaniowej lub pomocy społecznej.

5. Gmina Miejska Kraków nie płaciła czynszu za czas, gdy lokal przy ul. Rydygiera 5 był pustostanem, lecz ponosiła koszty eksploatacyjne związane z jego utrzymaniem w ramach członkostwa we wspólnocie mieszkaniowej, czyli tak jak robi to każdy właściciel lokalu we wspólnocie mieszkaniowej.

Z poważaniem

Dariusz Nowak

Kierownik Referatu ds. Informacji Medialnej